





## Zespół redakcyjny

Antoni Brycki  
Maksymilian Dubrawski  
Maksymilian Dunin-Kępcicz  
Jan Hadyś  
Julian Orłowski  
Tomasz Pomianowski  
Leon Renault

## Słowo opiekuna redakcji

Zapraszam gorąco do lektury kolejnego numeru gazetki Szkoły Podstawowej Heliantus.

Tradycyjnie dominuje tematyka historyczna. Pochyliliśmy się nad 50. rocznicą rozpoczęcia odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, powstaniem styczniowym, wybranymi kartami z dziejów oręża polskiego. Nie zabrakło również zagadnień z zakresu historii powszechnej, a także tematyki obywatelskiej i politycznej. Zamieściliśmy ponadto ciekawe, wybrane prace historyczno-plastyczne i nie tylko, wykonane przez naszych wspaniałych Uczniów.

Całość numeru otwiera wywiad z Panią Natalią Malicką, nauczycielką muzyki, której talent uświetnia niemal wszystkie wydarzenia i uroczystości szkolne.

## Spis treści

Wywiad z Panią Natalią Malicką (Julian Orłowski), s. 3-8  
Zamek Królewski (Leon Renault), s. 9-10  
Prace historyczne (Leon Renault, Tomasz Pomianowski), s. 11-13  
Wojna dezinformacyjna (Maksymilian Dunin-Kępcicz), s. 14-16  
Kłuszyn (Antoni Brycki), s. 17  
Traugutt (Antoni Brycki), s. 18  
Aleksander Wielki (Jan Hadyś), s. 19  
Z historii nauki (Tomasz Pomianowski, Leon Renault), s. 20  
Nazwisko wyborcze (Maksymilian Dubrawski), s. 21-22  
Planszówki (Julian Orłowski), s. 23  
Picasso wśród nas (Maya Bayindir), s. 24

## Z Panią Natalią Malicką

rozmawia Julian Orłowski



**Ile lat Pani miała, kiedy postanowiła Pani związać swoją przyszłość z muzyką?**

Od dzieciństwa wiedziałam, że chcę być muzykiem. Dlatego moja droga muzyczna podążała w kierunku dalszego kształcenia i doskonalenia warsztatu pianistycznego, wokalnego oraz dyrygenckiego.

**Czy może Pani opowiedzieć, w jakich okolicznościach rozpoczęła się Pani pasja muzyczna?**

Już od najmłodszych lat lubiłam śpiewać, tańczyć i występować na scenie. Pasją do muzyki zaraził mnie mój tata, który często śpiewał w domu i grał na gitarze basowej. Mając osiem lat rozpoczęłam prawdziwą muzyczną przygodę, grając na fortepianie i ucząc się w szkole muzycznej. Moim drugim instrumentem dodatkowym był saksofon altowy.





**Czy dobrze zrozumiałem, że ma Pani korzenie muzyczne w rodzinie?**

Tak. Duży wpływ na moje zainteresowanie muzyką miało środowisko rodzinne, w którym przebywałam. Tata dużo koncertował i wyjeżdżał na różne festiwale wokalne organizowane w Kołobrzegu i Zielonej Górze. Ponadto mój tata śpiewa i gra na gitarze basowej w zespole. Ów zespół zajmuje się oprawą muzyczną różnych uroczystości i wydarzeń kulturalnych. Gra muzykę rozrywkową polską i zagraniczną.

**Jaki był pierwszy instrument, na którym Pani grała, który Pani polubiła?**

Moim pierwszym i ulubionym instrumentem był fortepian. Zawsze uważałam, że fortepian to król instrumentów, na którym można grać i tworzyć rozmaite utwory.





### Czy lubiła Pani lekcje muzyki w szkole podstawowej, a może inne przedmioty interesowały Panią bardziej?

Zajęcia muzyczne w szkole podstawowej wspominam dobrze. Często na lekcji opowiadałam o muzyce i wyjaśniałam różne zagadnienia muzyczne. Reprezentowałam szkołę w różnych konkursach wokalnych. Poza muzyką lubiłam historię, biologię, geografę i chemię.

### Czy grała Pani w jakimś zespole?

Grałam na lirze dzwonnej i śpiewałam w Orkiestrze Dętej Zagłębia Miedziowego Lubin. Będąc w Poznaniu grałam na saksofonie w zespole muzyki rozrywkowej na Akademii Muzycznej. Zespół był prowadzony w ramach specjalizacji muzyki jazzowej i estradowej na którą uczęszczałam. Podczas występów graliśmy głównie standardy jazzowe. W międzyczasie, przebywając w rodzinnym mieście, często występowałam w zespole muzycznym mojego taty grając na fortepianie i saksofonie.





### Czy nadal lubi Pani śpiewać?

Bardzo lubię śpiewać klasyczną emisją głosu w zespole wielogłosowym. Uwielbiam pieśni chóralne, zarówno klasyczne, jak i rozrywkowe. Miałam do czynienia z ogromnym repertuarem chóralnym, począwszy od utworów pochodzących z muzyki dawnej po kompozycje współczesnych kompozytorów. Do moich najbardziej ulubionych kompozycji chóralnych zaliczyć można dzieła Haendla, Mozarta, Debussiego i Whitcrea.

### Jakie szkoły muzyczne Pani ukończyła?

Ukończyłam Szkołę Muzyczną I stopnia w Lubinie, Szkołę Muzyczną II stopnia w Legnicy, Akademię Muzyczną im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu, a także Uniwersytet Adama Mickiewicza – kierunek muzykologia na Wydziale Historycznym. Kończąc te wszystkie szkoły myślę, że najważniejszy w tym wszystkim był nauczyciel, który mnie inspirował i pracował ze mną. W swoich wspomnieniach mam ciągle w pamięci lekcje gry pianina z panią Ireną Gracą, czy zajęcia z profesorem dyrygentury Januszem Dzieciołem.

### Skąd pomysł, by zostać nauczycielką muzyki?

Bardzo lubię uczyć i przekazywać swoją wiedzę dzieciom. Ponadto, będąc nauczycielem mogę rozwijać się twórczo. Zdarzało się, że pisałam muzykę do przedstawień teatralnych w przedszkolu i w szkole.

### Czy była pani dyrygentem, jeśli tak, to jakiego zespołu? W jakiej szkole?

Mieszkając w Poznaniu dyrygowałam zespołem kameralnym Inspiro Ensemble, chórem Akademii Muzycznej i chórem Polihymnia. Prowadziłam scholę dziecięcą w przedszkolu Montessori i Szkole Muzycznej Yamaha w Pobiedziskach. Obecnie prowadzę chór szkolny w Szkole Podstawowej Heliantus.



### Czy brała Pani udział w jakiś koncertach jako muzyk czy dyrygent?

Od najmłodszych lat śpiewałam w chórze Cantilena, z którym nagrałam płytę z piosenkami świątecznymi i kolędami. Jako dziecięcy chór zdobyliśmy pierwszą nagrodę w konkursie chóralnym w Gorzowie Wielkopolskim. W kolejnych latach występowałam w chórze mieszanym Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Legnicy. Koncertowałam z chórem Akademii Muzycznej w Polsce, w Niemczech i we Włoszech na festiwalu w Loreto.

W międzyczasie śpiewałam w zespole kameralnym Inspiro Ensemble, z którym brałam udział w różnych koncertach i konkursach muzyki dawnej i rozrywkowej.

Występowałam na Legnica Cantat. Wraz z zespołem Inspiro dokonaliśmy nagrania audycji w radiowej Trójce wykonując utwory chóralne do tekstów Agnieszki Osieckiej. W ramach praktyk studenckich śpiewałam w poznańskim chórze Polihymnia mojego profesora dyrygentury Janusza Dzięcioła.





### Czy zdobyła Pani jakieś nagrody muzyczne?

Zdobyłam wyróżnienia w konkursach pianistycznych w Jaworze, Legnicy i Żaganiu.

### Czy pisała Pani teksty piosenek?

Tak. Zdarza się, że pisałam teksty do piosenek dziecięcych. Obecnie jestem mamą dwóch synów, więc tematyka dziecięca nie jest mi obca.

### Czy komponuje Pani muzykę?

Tak komponuję. Będąc na Akademii Muzycznej pisałam utwory wielogłosowe na różne zespoły. Prowadząc kółka muzyczne w Heliantusie mogłam wykorzystać swoje umiejętności, tworząc akompaniamenty i melodię na zespoły instrumentalne i wokalne.

### Jakiej muzyki lubi Pani słuchać?

Uwielbiam słuchać muzyki klasycznej, a w szczególności Claude Debussego. Poza klasyką nie może zabraknąć w mojej płytotece muzyki filmowej Johna Williamsa, muzyki jazzowej Leszka Możdżera i rockowej.

### Co jest Pani pasją poza muzyką?

Poza muzyką pasjonuję się filmem, teatrem i sportem. Uwielbiam filmy fantastyczne, komediowe i muzyczne. Najbardziej ulubionymi filmami są ekranizacje Tolkiena, oczywiście wszystkie części Star Wars. Spędzając czas w mieście rodzinnym w Lubinie, chodzę wraz z dziećmi na mecze piłki nożnej.

### Dziękuję za rozmowę.



## 50. rocznica odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie **Leon Renault**



Zamek Królewski w Warszawie jest zabytkiem, który zna większość Polaków, nawet, jeżeli nigdy jeszcze go nie odwiedzili. Mieści się przy placu Zamkowym 4. Jest to charakterystyczny budynek w kształcie zamkniętego pięcioboku, symbol Warszawy, którego zdjęcia i rysunki znajdziemy na większości suvenirów. Ciekawy jest sam zabytek i jego wnętrza, bogata jest jego historia.



Pierwotnie Zamek Królewski został wybudowany w XIV wieku. Już w 1426 roku odwiedził go Władysław Jagiełło. Jednak prawdziwa rozbudowa rozpoczęła się w XVI i XVII wieku, podczas rządów Zygmunta III Wazy. To właśnie wtedy obiekt uzyskał swój charakterystyczny kształt oraz zaczął opływać w bogactwa. Stał się rezydencją królewską i centrum administracyjnym. Niestety 19 lipca 1655 roku na ziemi Rzeczypospolitej wtargnęły wojska szwedzkie (potop szwedzki). Wtedy to ograbiono i zniszczono wnętrza zamku, uszkodzono również część budynku. W kolejnych latach, po odbudowaniu Zamku Królewskiego, sytuacja powtórzyła się. W 1707 roku w zamku zamieszkał car Piotr I Wielki. On również, kiedy opuszczał Warszawę, zabrał ze sobą większość cennych przedmiotów. Dopiero podczas rządów króla Stanisława Augusta, zamek znowu odzyskał swój blask. Król zatrudnił wielu znanych artystów, którzy zmienili wnętrza komnat w apartamenty. Bardzo ważnym wydarzeniem historycznych wiążącym się z Zamkiem Królewskim jest uchwalenie przez Sejm Czteroletni, w Sali Senatorskiej (jednej z najwspanialszych sal), 3 maja 1791, naszej Konstytucji. Była to pierwsza w Europie i druga na świecie spisana konstytucja.

Najczarniejszym okresem w historii Zamku Królewskiego była II wojna światowa. Już w 1939 roku, podczas bombardowań Warszawy zamek spłonął, a dzieła sztuki zostały skradzione, cenne rzeczy zdemontowano. Zamek Królewski wysadzono doszczętnie podczas Powstania Warszawskiego. Dzięki temu, że zachowały się niektóre dokumenty, można było zaplanować jego odbudowę.

Jednak na decyzję o rozpoczęciu rekonstrukcji zabytku trzeba było poczekać aż do 1971 roku. Właśnie niedługo będziemy obchodzić okrągłą, 50-tą rocznicę tego wydarzenia. Zamek Królewski został odbudowany w latach 1971-1984 przez zwykłych Polaków, w czynie społecznym, oni również sami organizowali zbiórki pieniędzy na ten cel.

Zamek Królewski został tak wiernie odtworzony, że 2 września 1980 roku wraz ze Starym Miastem został wpisany na Światową Listę Dziedzictwa UNESCO.

Opracowania:

<https://www.zamek-krolewski.pl/>

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Zamek\\_Kr%C3%B3lewski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Zamek_Kr%C3%B3lewski)

<https://warsawtour.pl/zamek-krolewski-w-warszawie-3/>

<https://www.globtrotterek.com/zamek-krolewski-w-warszawie/>

<https://modanamazowsze.pl/zamek-krolewski-w-warszawie-darmowy-listopad-2019/>

## Praca historyczna numeru **Leon Renault**



## Praca historyczna numeru Tomek Pomianowski





# Wojna dezinformacyjna

**Maksymilian  
Dunin-Kęplicz**

Atak aliantów na państwa Osi nastąpił 6 czerwca 1944 r., natomiast przygotowania do niego zaczęły się znacznie, znacznie wcześniej. Cała operacja otrzymała kryptonim „Overlord”, a pierwszą jej fazą była operacja „Neptun”, czyli lądowanie w Normandii, które otworzyło drugi front walki w Europie Zachodniej.

Wszystko zaczęło się od pomysłu generała Dwighta Davida Eisenhowera (pseudonim „Ike”) na otwarcie drugiego frontu i oszukania Niemców. Generał Eisenhower zakładał, że przewiezie ponad milion żołnierzy amerykańskich i kanadyjskich do Anglii (operacja „Bolero”, która zaczęła się w kwietniu 1942 r.), a później przetrzeźni je do Francji, w ukryciu przed Hitlerem. Kluczowe dla tego planu były działania dezinformacyjne, takie jak nadawanie fałszywych informacji lub budowanie fałszywych baz wojskowych nad kanałem La Manche. Te działania, przeprowadzane pod kryptonimem operacja „Bodyguard”, miały zmylić Adolfa Hitlera i spowodować, że całe siły niemieckie zostaną przesłane nad kanał La Manche (w rejonie Calais), a nie na normandzkie plaże, 250 kilometrów dalej na południe.



Nad kanałem La Manche był generał George Patton i on nadzorował działania dezinformacyjne aliantów. Niemcy uważali, że generał Patton jest najlepszym z alianckich dowódców i to jeszcze uwiarygodniło całą mistyfikację.

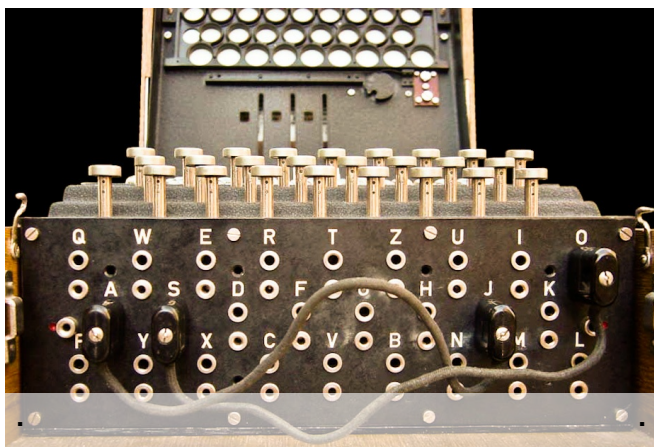
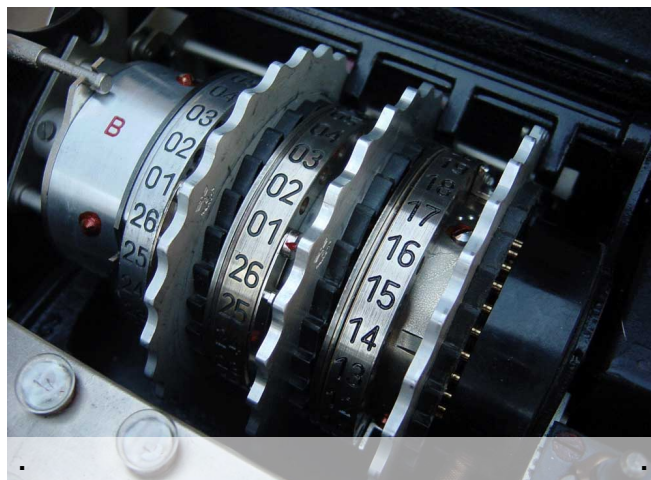
W ramach operacji „Bodyguard” zbudowano fałszywe lotniska z makietami samolotów, obozy wojskowe pełne pustych namiotów i tysiące nadmuchanych, gumowych modeli czołgów, pojazdów, dział i innego sprzętu. Zajmowali się tym specjaliści z tajnej 23 Jednostki Specjalnej armii USA nazywanej „Armią Duchów”. Oddział powołano w 1943 r. Służyli w nim m.in. aktorzy, charakteryzatorzy, scenografowie, reżyserzy, rysownicy, projektanci mody, malarze, fotografowie, architekci i specjaliści od efektów dźwiękowych.

Początek operacji, czyli tzw. D-Day rozpoczął się 6 czerwca. Na 5 Normandzkich plaż ruszyło 5339 okrętów. W ciągu pierwszych sześciu dni operacji do boju ruszyło 326 tys. żołnierzy i 54200 pojazdów. Co ciekawe, paliwo do wszystkich pojazdów płynęło rurociągiem PLUTO (Pipe Line Under the Ocean), który biegł z Liverpoolu do Normandii po dnie kanału La Manche. Jego budowy też Hitlerowcy nie



## Enigma

Cała misternie zaplanowana operacja udała się dzięki złamaniu przez polskich matematyków niemieckiego kodu Enigmy. Wywiad aliantów wiedział prawie wszystko o planach III Rzeszy i mógł skutecznie podsyłać Niemcom sfabrykowane doniesienia. Do przekazywania Niemcom fałszywych informacji wykorzystywano cały zespół podwójnych agentów. Jednym z nich był Polak – kpt. Roman Czerniawski, który po kapitulacji Francji działał w polskim i brytyjskim wywiadzie. W 1942 r. został aresztowany przez Niemców i dla uratowania współpracowników zgodził się na współpracę z Niemcami. Miał być niemieckim szpiegiem w Anglii. Kiedy dotarł do Wielkiej Brytanii podjął współpracę z tamtejszym wywiadem i jako podwójny agent przekazywał Abwehrze sfabrykowane informacje. Głównymi konstruktorami urządzeń ułatwiających pracę z Enigmą byli: Marian Rejewski, Henryk Zygalski i Jerzy Różycki.



Zygalski

Henryk



Rejewski

Marian



Różycki

Jerzy

## Udział wojsk polskich w inwazji

Wśród wojsk walczących na froncie zachodnim nie zabrakło również Polaków. Podczas samej operacji „Neptun” były polskie jednostki morskie – m.in. krążownik ORP „Dragon”, niszczyciele ORP „Błyskawica” i ORP „Piorun” oraz eskortowce ORP „Kujawiak” i ORP „Ślązak”. W inwazji brały ponadto udział polskie liniowce (jako transportowce): MS „Batory” i MS „Sobieski” przewoziły żołnierzy, z kolei SS „Chorzów”, SS „Katowice”, SS „Kmicic”, SS „Kraków”, SS „Narew” i SS „Poznań” służyły do transportu broni i zaopatrzenia. Operację osłaniali polscy lotnicy – w sumie 11 dywizjonów: osiem myśliwskich i trzy bombowe. Masowy udział Polaków w operacji w Normandii rozpoczął się 1 sierpnia 1944 r., kiedy to polska 1. Dywizja Pancerna licząca 16 tys. żołnierzy i dowodzona przez gen. Stanisława Maczka została przerzucona do Francji z Wielkiej Brytanii. Dywizja generała Maczka odegrała kluczową rolę w bitwie pod Falaise (7-9 sierpnia 1944 r.). Dzięki tej operacji wojska aliantów opanowały wybrzeże i wdarły się w głąb lądu, zajmując północną Francję. Utworzony w ten sposób II front w Europie Zachodniej przybliżył koniec III Rzeszy.

## Opracowania:

<http://www.polska-zbrojna.pl>

[www.wikipedia.pl](http://www.wikipedia.pl)

<http://loc.gov/pictures/resource/cph.3c11201/> -

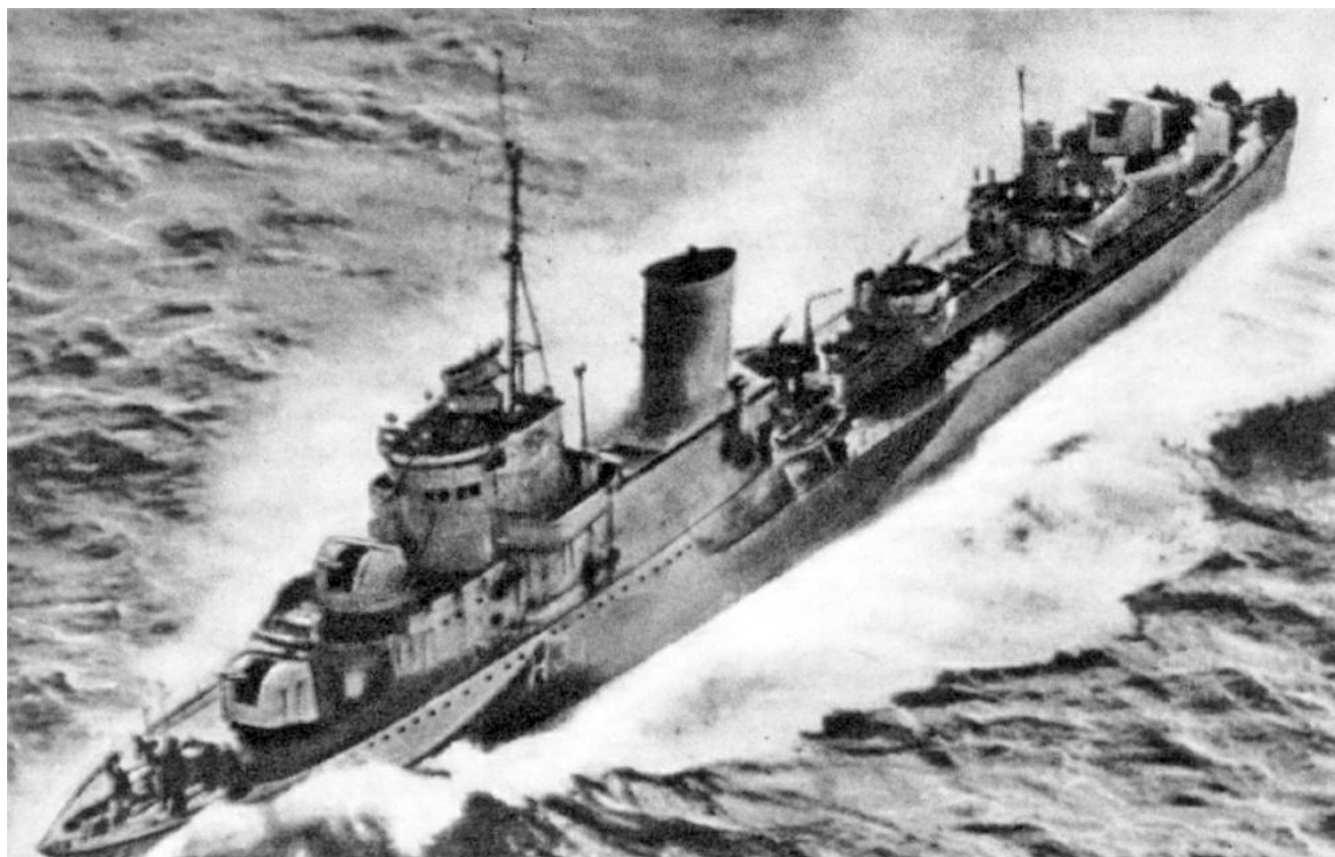
Łądowanie w Normandii, źródło: Biblioteka Kongresu USA, numer reprodukcji: LC-USZ62-111201

<https://www.iwm.org.uk/collections/item/object/205090>

- Łądowanie w Normandii, źródło: Imperial War Museum

<https://www.iwm.org.uk/collections/item/object/205373>

- - Łądowanie w Normandii, źródło: Imperial War Museum





# Bitwa pod Kłuszynem

## 1610

Zwycięskimi  
wojskami  
dowodził  
hetman  
Stanisław  
Żółkiewski

rys.  
Antoni  
Brycki



Pisał i rysował: Antek Brycki

# Romuald Traugutt

rys. Antoni Brycki



# Aleksander Wielki

## Jan Hadyś

Aleksander III Macedoński, zwany Wielkim był jednym z najlepszych strategów na świecie. Szczególnie znany jest z wojen z Persami, których rozgromił w bitwach pod Issos w 333 r. p.n.e i w bitwie pod Gaugamelą w 331 r. p.n.e.

### Zagadkowa śmierć

Aleksander urodził się w 356 r. p.n.e, a zmarł w 323 r. p.n.e. Ludzie spekulują, czy został otruty, czy zgon nastąpił z powodu choroby lub nadmiaru alkoholu. Moim zdaniem to choroba. Ostatnio naukowcy wykryli, że jego ciało po śmierci było „czyste i świeże” i uznali, iż mógł cierpieć na zespół Guillain-Barrego. Ta choroba powoduje, że osoba w jednym momencie zostaje osłabiona i wygląda, jak sparaliżowana. Możliwe więc, że do śmierci Aleksandra doszło dopiero tydzień później niż przestało reagować jego ciało.

### Koń, który bał się własnego cienia

Interesująca ciekawostka: swojego konia Bucefała, Aleksander szanował bardziej niż niektórych generałów, czy bliskich. Bucefał miał początkowo należeć do Filipa II, który jednak nie zdecydował się na niego, bo twierdził, że koń jest nieujarzmiony. Aleksander z kolei bardzo chciał Bucefała. Filip zgodził się. Obiecał, że kupi synowi konia w prezencie, pod warunkiem, że go ujarzmi. Jeżeli Aleksandrowi się to nie uda, to będzie zmuszony zapłacić za niego sam – jego cena wynosiła aż 13 talentów.



Aleksander zauważył, że koń boi się własnego cienia. Odwrócił konia w stronę słońca tak, że nie widział on swojego cienia i spokojnie go osiodłał. Bucefał towarzyszył swojemu właścicielowi w podboju świata i dotarł aż do Indii, gdzie padł w wieku ok. 30 lat ze starości i poniesionych ran. Aleksander Wielki urządził mu pogrzeb, a nawet osobiście poprowadził kondukt żałobny.

### A teraz kilka innych ciekawostek:

1. Aleksander Wielki, jak podają źródła miał „najprzyjemniejszy zapach”.
2. Aleksander Wielki nazwał siebie synem Zeusa.
3. Jego nauczycielem był słynny filozof Arystoteles.
4. Od jego imienia około 70 miast nazwano Aleksandrią, najslawniejsze powstało w Egipcie.
5. Armia Aleksandra wędrowała Jedwabnym Szlakiem.



## Isaac Newton

## Leon Renault



## Euklides z Aleksandrii

## Tomek Pomianowski

Jednym ze najśłynniejszych matematyków na świecie był Euklides. Urodził się w Atenach ok. 365 r. p.n.e., a zmarł ok. 270 r. p.n.e.

Ten wybitny grecki myśliciel pobierał nauki w Akademii Platońskiej w Atenach. Następnie na zaproszenie króla Ptolemeusza Sotera I uczył się w słynnej Szkole Aleksandryjskiej. Prawdopodobnie pełnił również funkcję zwierzchnika Biblioteki Aleksandryjskiej. Niestety o życiu Euklidesa prawie nic nie wiadomo.

Założył on własną szkołę matematyki. Był autorem dziesięciu dzieł. Najważniejsze z nich to „Elementy geometrii” („Stoicheia geometria”). W „Elementach” Euklides zawarł całą wiedzę matematyczną swoich poprzedników. Dzieło to składa się z trzynastu ksiąg. Zostało przetłumaczone na olbrzymią liczbę języków (niestety brak polskiego tłumaczenia). Jedynie Biblia miała więcej wydań. Przez kilkanaście wieków na całym świecie uczono geometrii właśnie według „Elementów” Euklidesa.

Dzieło to było obowiązującym podręcznikiem geometrii aż do początku XX wieku, a stworzona przez Euklidesa modelowa geometria do dziś jest głównym sposobem przedstawiania rzeczywistości.

Isaac Newton urodził się 25 grudnia 1642 r. lub, jak podają inne źródła – 4 stycznia 1643 r. w Woolsthorpe w Anglii, w chłopskiej rodzinie. Wychowywała go babcia. Uczył się w prowincjonalnych szkołach, jednak od najmłodszych lat wykazywał duże zainteresowanie nauką, sięgające daleko poza obowiązujący program. Gdy ukończył 18 lat, rozpoczął naukę na Uniwersytecie Cambridge. Po skończeniu studiów, został wykładowcą matematyki oraz optyki na tej samej uczelni. W 1703 r. stał się członkiem towarzystwa naukowego Akademii Francuskiej. Dwa lata później uzyskał tytuł szlachecki.

Newton był wielkim naukowcem, fizykiem, matematykiem, astronomem, filozofem, alchemikiem, bibliścią i historykiem. To jeden z najwybitniejszych ludzi na świecie. To on odkrył, że światło białe jest mieszaniną wszystkich barw tęczy. Jego osiągnięciem w dziedzinie matematyki był rachunek całkowity. Jest to jedno z najważniejszych odkryć nowożytnej matematyki, bez którego niemożliwy byłby dalszy jej rozwój. Zasłynął również w dziedzinie mechaniki, odkrywając cztery prawa: prawo powszechnego ciężenia oraz trzy zasady dynamiki. Dzięki tym odkryciom możemy badać wszystkie układy mechaniczne, zaczynając od prostego wahadła, aż po ruch planet na orbitach. Isaac Newton zajmował się również takimi dziedzinami jak termodynamika i akustyka.



## Nazwisko wyborcze

### Maksymilian Dubrawski

Istnieje wiele czynników, które decydują o wygranej w wyborach. Nieważne czy parlamentarnych, lokalnych, wojewódzkich, czy jeszcze innych. Te czynniki to na pewno: wiedza, charyzma, zdolności przywódcze. Nie bez znaczenia są też pieniądze. Krótko mówiąc kandydat musi być wykształcony, przekonujący i dobrze będzie, jeśli jest również bogaty. Gdy kandydat posiadał już te wszystkie cechy może śmiało zająć miejsce na linii startowej i po usłyszeniu sygnału ruszyć po laur. Niestety nie jest jedynym kandydatem z takim bagażem doświadczeń i przygotowań. Pozostali kandydaci również są mniej lub bardziej wygadani i wykształceni. Trzeba wtedy poszukać dodatkowych plusów u siebie, które pozwolą dobiec do mety na pozycji zwycięzcy.

Niektórzy kandydaci idą w sport, inni w ekologię, jeszcze inni mocno podpierają się działalnością w lokalnych strukturach społecznych. Bardzo nieliczni mają na starcie jeszcze inną przewagę. Nie zapracowali na nią, nie musieli zgłębiać podręczników. Jest im ona dana z urodzenia. Ta przewaga to nazwisko. Proszę, nie dziwcie się. Nazwisko w wyborach okazują się dla bardzo wielu wyborców, szczególnie o niższym statusie społecznym, bardzo istotnym czynnikiem. Po prostu głosują na nazwisko znane lub kojarzone na zasadzie „gdzieś już słyszałem, więc człowiek musi być OK”.

W 1992 roku amerykańskie nakręcili komedię „Falszywy senator” z Eddiem Murphym w roli głównej. Pokrótkie opis akcji skopiowany od wydawcy, nie widzę sensu wdawać się w szczegóły całej historii: „Kiedy umiera kongresmen Jeff Johnson, drobny krętacz i naciągacz Thomas Jefferson Johnson (Eddie Murphy) postanawia zająć jego miejsce wykorzystując zbieżność nazwisk. Dotychczas gładko mówiący Thomas działał na Florydzie, teraz postanawia pojechać do Waszyngtonu, ponieważ tam można dojść do wielkiej fortuny i oszukiwać w majestacie prawa”. Na marginesie dodam, że komedia jest niezła i w wolnej chwili można obejrzeć. Nieistotna jest fabuła, nie o tym jest ten artykuł. Istotnym natomiast jest fakt zbieżności nazwisk. Ludzie zagłosowali na Johnsona, ponieważ kojarzyli go z wcześniejszej działalności, a falszywy kandydat sprytnie ukrywał się do momentu ogłoszenia wyniku wyborów.



Komedia komedią, a teraz czas na samo życie. W dalekiej i jakże nam egzotycznej Namibii (dawnej kolonii niemieckiej, co nie jest bez znaczenia) odbyły się wybory samorządowe. Namibia od czasu, gdy przegnała kolonistów oraz od momentu gdy wyzwoliła się spod rządów RPA jest podzielona na czternaście regionów – takich naszych województw. Te województwa dzielą się jeszcze na mniejsze okręgi, powiedzmy starostwa, których jest 112. Dodać jeszcze wypada, że Namibia nie jest biednym krajem, aktualnie jest na pierwszym miejscu pod względem wydobycia uranu na świecie. Niestety jest tam również jeden z najwyższych czynników nierówności społecznej. Około 10% mieszkańców jest bogatsza od 90% reszty społeczeństwa. Nie mam tu na myśli różnicy 100 USD. Bogaci jedzą ze złotych talerzy, a biedni jedzą trawę.

W Namibii odbyły się w grudniu wybory samorządowe. Czyli po prostu wybierali starostów powiatowych. W jednym z okręgów, a dokładnie w okręgu Ompundja startowało dwóch kandydatów. Pierwszym był Abner Mumbala, który poniósł sromotną porażkę zbierając tylko 213 głosów. Miażdżące zwycięstwo w tym okręgu odniósł Adolf Hitler Uunona z wynikiem 1196 głosów, co dało mu 85,6% całości. Tak, tak wzrok Was, moi drodzy, nie myli. W Afryce, w Namibii, dawnej kolonii niemieckiej, która dopiero w latach 60. XX wieku wyzwoliła się spod dominacji RPA zwyciężył Adolf Hitler. Śmieszne? Nie bardzo. Adolf oczywiście w trakcie wyborów nie występował pod pełnymi imionami i nazwiskiem, występował jako Adolf H. Uunona. Czy miało jednak znaczenie, że zupełnie niechcący zataił swoje drugie imię? Stawiam śmiałą tezę, że najmniejszego. W tak małym regionie, jakim jest Ompundja na pewno wszyscy się znają.

Wyobraźcie sobie taki dialog:

- Idziesz na wybory?
- Idę?
- A na kogo będziesz głosował?
- Jak to na kogo? Na Adolfa.
- Adolfa? Którego?
- Oczywiście, że na Hitlera.
- Dobry pomysł, ten Adolf to w porządku chłop. Ja też go poprę.

Mimo, że w podświadomości tych dwóch Murzynów kołacze się gdzieś zlepek słów Adolf i Hitler, to właśnie dlatego na niego zagłosują. Znają, brzmi nieźle, gdzieś już się obito o uszy. Można poprzeć. Nie wierzę, aby nikt tam nie słyszał o drugiej wojnie światowej i o zbrodniach Hitlera. Po prostu nie wierzę w przypadki. Nie przypadkiem też Adolf Hitler Uunona był kandydatem centrolewicowej partii SAPO, która w ogólnym rozrachunku te wybory przegrała.

To wszystko działa trochę na zasadzie: „Nieważne jak mówią, ważne żeby mówili”. Hitler był psychopatycznym mordercą. Potrafił jednym podpisem wysłać do komór gazowych sześć milionów ludzi. Murzynów w ogóle nie uznawał za ludzi, był to dla niego jakiś podgatunek, trochę przypominający małpy. Te fakty okazały się bez znaczenia w momencie wyborów w okręgu Ompundja, regionie Oshana. Adolf Hitler kandyduje, Adolf Hitler zwycięża.

Czy to już czas na chichot historii? Miejmy nadzieję, że nie. Wypada jeszcze oddać głos samemu zwycięzcy: „W rozmowie z "Bildem" podkreślił, że jego ojciec nie wiedział, czyje imiona mu nadaje.

- Nazwał mnie po tym mężczyźnie. Prawdopodobnie nie rozumiał jednak, za co odpowiedzialny był Hitler - mówił. Dodał, że jako dziecko myślał, że "to zupełnie normalne imiona".

- Dopiero jako nastolatek zrozumiałem, że ten człowiek chciał podporządkować sobie cały świat. Fakt, że tak się nazywa, nie oznacza, że chcę podporządkować sobie całą Oshanę - zaznaczył polityk". (polsatnews.pl)

Ojciec nie wiedział, synek też nie wiedział, Adolf to bardzo popularne imię w Namibii (serio, przez dawne niemieckie kolonie, w Namibii jest dużo Adolfów). Adolf Hitler jest tylko jeden i chociaż Uunona to jednak Hitler. Momentami nie chce się wierzyć, że Afryka po przegnaniu kolonistów stała się na powrót krainą aż takiego zacofania.

Nie pora jednak na rozważania, co do statusu kulturowego i oświatowego Afryki. Faktem jest, że Adolf H. wygrał wybory. Na razie lokalne, ale wszystko przed nim. Może za kilka lat, gdy jeszcze lepiej zrozumie ambicje polityczne swojego niechlubnego imiennika, wystartuje na kolejnym szczeblu. Tam też oczywiście wygra. W końcu z takim nazwiskiem, ewentualnie imionami nie można przegrać.

Dokładnie, z nazwiskiem i z imionami.



## Planszówki? To lubię!

Julian Orłowski

Gry planszowe stają się coraz popularniejsze, szczególnie w okresie pandemii, kiedy po pracy i szkole całą rodziną jesteśmy w domu. Gry planszowe są doskonałym pomysłem na wspólne spędzenie wolnego czasu.

Planszówki towarzyszą mi od dziecka, a ja sam bardzo je lubię. Od najmłodszych lat, dzięki nim poznawałem litery, cyfry i kolory czy angielskie słowa. Planszówki są świetnym sposobem na uczenie się cierpliwości. Dodatkowo rozwijają wyobraźnię, twórcze i strategiczne myślenie, ćwiczą pamięć i spostrzegawczość oraz rozwijają inteligencję. Uczą taktycznego myślenia, kształtują zachowania społeczne oraz uczciwość.

Mam dużo gier planszowych m.in. „Epoka kamienia”, „Catan”, „Splendor”, „Istanbul”, „Carcassonne”, „Century”, „Valeria”, „Azul”, „Brzdęk!”, „Majestat”, „Minerały”, „Budowniczości” i wiele innych.



Gry, które najbardziej polecam to: „Catan”, „Century”, „Epoka kamienia”, „Budowniczości: Antyk”, a także „Brzdęk!”.

Zwykle gry planszowe są od 2 lub 3 graczy do 4 lub 5, a czasem nawet 7. Czas gry w planszówkach jest różny, od 15 minut do 1,5 h.

Planszówki prawie nigdy się nie nudzą, a jak już się znudzą to często można dokupić do nich dodatek, który rozbudowuje początkową grę i uatrakcyjnia rozgrywkę.

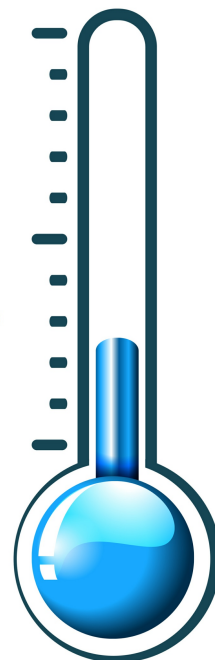
Uważam, że dzieci będą grały w planszówki, gdy rodzice ich zachęcą, pokażą, zainteresują nimi. To rodzice codziennie opiekują się nami, uczą nas poznawania i rozumienia świata oraz przekazują nam swoje pasje.

Gdzie kupić planszówki? To proste, trzeba wyszukać jakiś sklep, zwykły lub internetowy. Można je kupić nawet w markecie tylko, że wtedy nie ma takiego dużego wyboru, jak w sklepach typowo planszówkowych, w których dodatkowo można otrzymać profesjonalne informacje na temat gier.

## Picasso wśród nas Maya Bayindir







W numerze wykorzystano ilustracje z Wikipedii oraz ze strony pl.freepik.com:

[https://pl.freepik.com/darmowe-wektory/malutkie-osoby-stojace-w-poblizu-wahadla-na-bialym-tle-plaskie-ilustracja\\_11235946.htm#page=1&query=newton&position=0](https://pl.freepik.com/darmowe-wektory/malutkie-osoby-stojace-w-poblizu-wahadla-na-bialym-tle-plaskie-ilustracja_11235946.htm#page=1&query=newton&position=0)

[Edukacja plik wektorowy utworzone przez stories - pl.freepik.com](https://pl.freepik.com/wektory/edukacja)

[https://pl.freepik.com/darmowe-wektory/kampania-wyborcza-kandydatow\\_9174382.htm#page=1&query=polityk&position=12](https://pl.freepik.com/darmowe-wektory/kampania-wyborcza-kandydatow_9174382.htm#page=1&query=polityk&position=12)

[https://pl.freepik.com/darmowe-wektory/dwoch-politykow-bioracych-udzial-w-debatkach-politycznych-przed-publicznoscia-odizolowalo-plaska-ilustracje\\_12291327.htm#page=1&query=polityk&position=16](https://pl.freepik.com/darmowe-wektory/dwoch-politykow-bioracych-udzial-w-debatkach-politycznych-przed-publicznoscia-odizolowalo-plaska-ilustracje_12291327.htm#page=1&query=polityk&position=16)

[https://pl.freepik.com/darmowe-wektory/gry-planszowe-abstrakcyjne-ilustracji-wektorowych-koncepcja-zajecia-stolowe-gry-strategiczne-gracze-pozostajacy-w-domu-izolacja-spoeczna-spedzanie-wolnego-czasu-abstrakcyjna-metafora-idei-rodzinnej-zabawy\\_11667150.htm#query=gry%20planszowe&position=1](https://pl.freepik.com/darmowe-wektory/gry-planszowe-abstrakcyjne-ilustracji-wektorowych-koncepcja-zajecia-stolowe-gry-strategiczne-gracze-pozostajacy-w-domu-izolacja-spoeczna-spedzanie-wolnego-czasu-abstrakcyjna-metafora-idei-rodzinnej-zabawy_11667150.htm#query=gry%20planszowe&position=1)

[Dzieci plik wektorowy utworzone przez vectorjuice - pl.freepik.com](https://pl.freepik.com/wektory/dzieci)

[Zima plik wektorowy utworzone przez brgfx - pl.freepik.com](https://pl.freepik.com/wektory/zima)